

REPUBLIKA

ROK I. ŁÓDZ, PONIEDZIAŁEK, 20 SIERPNI 1923 r.

NUMER POJEDYNCZY MK. 2000.

№ 221

REDAKCJA I ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Poincaré o próbach rozbicia ententy.

PAT. — PARYŻ, 19 sierpnia. — Przeważając w Charleville na uroczystości odsłonięcia pomnika ku czci poległych, Poincaré wspominał o zwycięskiej ofensywie w roku 1918, kiedy to sprzymierzeni działali tak jednomyślnie, że zdawało się, że zakończą razem w dobre pokoju dzieło rozpoczęte w czasie wojny.

Istotnie opracowaliśmy wspólnie traktat, tworzący nową mapę Europy. Opinia publiczna powinna przeciwstawić się egoistycznym próbom rozbicia jedności sojuszników. Francja zawsze jest gotowa szukać wraz ze sprzymierzonymi sposobu ulżenia ich cierpieniom, ale statystyka wskazuje, że Anglia myli się, przypisując bez-

robotnie w swoim kraju okupacji zagłębia Ruhr.

Zamiast dyskutować o legalności wziętych przez nas zastawów, należałoby raczej wspólnie szukać sposobu rozwiązania sprawy. Jedyne pokój, oparty na trwałych podstawach, może przywrócić ekonomiczną równowagę w Europie.

Taki pokój wymaga lojalnego wykonania traktatów. Francja nie żąda niczego ponadto, a i Anglia nie może chcieć czegoś innego. Wobec tego powinniśmy się porozumieć.

Zagranica inaczej już rozumie nasze stanowisko. Zaprzestaje śmiesznych oskarżeń o imperjalizm.

Stresemann zarzuca nam, jakobyśmy sprowokowali Niemcy, lecz wyzwanie wy-

chodzi od tych, którzy sami świadomie uczynili się niewypłacalni. Jeżeli nikt ze sprzymierzonych z roku 1914 nie kwestjonował naszego prawa do Alzacji i Lotaryngii, to stało się to dlatego, że od roku 1870 nikt nie aprobował tej niesprawiedliwości.

Poincaré zakończył swe przemówienie słowami: Oby sprzymierzeni przypomnieli sobie tę lekcję historyczną. Pokój niesprawiedliwy jest zawsze czemś niepowinny, ale czemś jeszcze bardziej niepowinny i chwiejnym mógłby stać się nawet i w sprawie „liwy, o ile” — się tolerowało uchybienia jego podstawowym zasadom. Jedyną rozsądną i leżącą istotnie w interesie pokoju podstawą jest samemu szanować przyjęte zobowiązania i innych do tego zmuszać.

JAKA BĘDZIE ODPOWIEDZ FRANCUSKA.

A. W. — BERLIN, 19 sierpnia. — We dług przekonania, panującego w niemieckich kołach politycznych, odpowiedź francuska na ostatnią notę angielską zostanie doręczona w Londynie w poniedziałek. Odpowiedź będzie się opierać na następujących zasadach: 1) ustalenie żądań reparacyjnych francuskich na 3 miliardy funtów szterlingów, zamiast poprzednio wymienionych 6 miliardów funtów. 2) oświadczenie gotowości francuskiej do wycofania swoich wojsk z zagłębia Ruhr, jeżeli Anglia skłoni Niemcy do dostarczenia gwarancji, dzięki którym zaspokojenie żądań francuskich nie ulegnie najmniejszej wątpliwości.

Piłsudski pod dozorem policji.

W „Robotniku” czytamy: Dowiadujemy się, że do Wilna, gdzie Piłsudski wygłasza szereg odczytów, wyznaczono p. Swolkiewicza w towarzystwie 2-ech policjantów, celem nadzoru nad „błagonadziejnością” pierwszego marszałka Polski. P. Swolkiewicz, szef defensywy politycznej, został zawieszony w czynnościach po zamachu endeckim w dn. 11-go grudnia. Już to samo było dostateczną zasługą, by

rząd Chjeno-Piasta przywrócił go na dawny urząd.

P. Stroński, jeden z trucieli opinii publicznej, woła o policję i sąd na Piłsudskiego! P. Swolkiewicz staje się kontrolerem prawomyślności narodowej Piłsudskiego! Maluczko, a jakiś stupaska chjenoński podawają wątpliwość polskości Piłsudskiego!

Tylko tak dalej, panowie chjeno-piasty, a skróćcie sobie własnymi rękoma powrozy na szyję!

Otrzymamy pożyczkę z Ameryki.

Nasz warszawski korespondent donosi: Dowiadujemy się ze źródeł międzynarodowych, iż rokowania, które prowadzone były z przedstawicielem amerykańskich kapitalistów, pozwalają twierdzić, iż istnieje możliwość otrzymania pożyczki amerykańskiej w sumie 100 milionów dolarów. Udzielenie pożyczki kapitaliści amerykańscy uzależniają od przeprowadzenia reform w administracji państwowej, oraz żądają także pewnych gwarancji.

Pozatem istnieje nadzieja, iż otrzymamy pożyczkę jeszcze z innego źródła, o którą starał się w swoim czasie m. in. Kučarski w Paryżu.

Dziennikarze polscy w Jugosławii.

PAT. — BELGRAD, 19 sierpnia. — Po kongresie dziennikarzy jugosłowiańskich, w którym wzięli również udział dziennikarze polscy, część tych ostatnich udała się przez Zagrzeb do Belgradu, gdzie byli serdecznie przyjęci przez poselstwo polskie i władze miejscowe.

Dziennikarze polscy byli przyjęci również przez przedstawicieli rządu. Wszyscy ministrowie wyrazili życzenie zacieśnienia stosunków polsko-jugosłowiańskich, a zwłaszcza stosunków ekonomicznych, wyrażając przytem nadzieję, że stosunki te ożywią się po ratyfikacji konwencji handlowej.

Dziennikarze polscy zwiedzili w sto-

licy wystawę przemysłową, poczem udali się samochodami na zwiedzenie okolicy. Między innymi zwiedzili Oplenac, gdzie złożyli wieniec na grobie króla Piotra.

Przez Nisz wrócili do Belgradu, skąd udają się do Serajewa i Dalmacji.

W czasie swej podróży dziennikarze polscy byli serdecznie przyjmowani przez wszystkie władze, stwierdzając wszędzie bardzo żywe zainteresowanie się Polską. Dziennikarze polscy zauważyli wszędzie wielki ruch w kierunku odbudowy kraju. Zwłaszcza w Serbii buduje się wiele domów, zakładów przemysłowych, dróg kolei żelaznych.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

PAT. I „A. W.” MAJĄ BYĆ POŁĄCZONE.

Nasz warszawski koresp. donosi: Komisarz oszczędnościowy p. Moskałewski, ma zamiar połączyć Polską Agencję Telegraficzną i Agencję Wschodnią i stworzyć z nich jedną ojczolną agencję telegraficzną. Złączenie tych agencji ma nastąpić ze względów oszczędnościowych.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI O ORDYNACJI WYBORCZEJ.

„Słowo Wileńskie” z dnia 15 b. m. przynosi wywiad z marszałkiem Piłsudskim mylnie podany przez Agencję Wschodnią.

Na pytanie, czy marszałek nie uważa, że lewica podczas wyborów dzięki demagogii prawicy została pobita własną brocią: demokratycznością ordynacji wyborczej — Piłsudski odpowiedział: — Nie uważam ordynacji wyborczej za zbyt demokratyczną. Cechą jej jest, że opiera się o system stronnictw i to stronnictw, które już były w sejmie polskim przedtem, sejm poprzedni wybrała przecież Polska niewoli. Sejm obecny nie powziął żadnych nowych wartości. W czymże się różni od swego poprzednika? Przybyła tylko 16-ka, pozatem nic, co było zbudowane przez 4 lata wolności.

Na uwagę współpracownika „Słowa”, że w społeczeństwie istnieje pewne rozgorczenie z powodu majoryzowania świadomych kół wyborczych przez analfabety i łatwości wygrywania demagogii w takich warunkach, odpowiedź marszałka brzmiała: — Nie istnieje co innego: Rozczarowanie do istoty parlamentaryzmu, ale to

rozczarowanie przeżywamy z całą Europą.

PREMIER WITOS RATUJE!

Nasz warszawski koresp. donosi: Ostatnio pisma podały krótką wiadomość, że premier Witos powrócił ze zjazdu „Piasta” w Krakowie, a następnie udał się tego samego dnia do Łowicza.

Otóż obecnie dowiadujemy się, iż wyjazd p. Witos do Łowicza nastąpił na skutek nalegań ze strony partji, gdyż jak wiadomo, cały okręg łowicki wypowiedział się ostatnio przeciw „Piastowi”.

Włościanie z powyższego okręgu postanowili wstąpić do organizacji posła Dąbskiego.

Premier Witos miał za zadanie uratować dla partji co się jeszcze da. Ale wyścieszka jego była bezskuteczna.

GENERAL SIKORSKI POWRACA.

Nasz warszawski koresp. donosi: W przyszłym tygodniu powraca do Warszawy z podróży swojej do Francji p. gen. Władysław Sikorski, b. premier polski. Ostatnio p. gen. Sikorski bawił w miejscowości kąpielowej Biarritz.

WNIOSEK W LIDZE NARODÓW O UDZIELENIE POŻYCZKI GDANSKOWI.

LONDYN, 19 sierpnia. (Telegram własny „Republiki”). „Daily Telegraph” donosi, iż na przyszłej sesji Ligi narodów, która odbędzie się we wrześniu, zostanie przedłożony wniosek udzielenia Gdańskowi pożyczki, celem zaprowadzenia własnej waluty i tym samym wyciągnięcia wolnego miasta z obecnego chaosu wytworzonego tylko dzięki łączności walutowej z Niemcami.

Sytuacja w Niemczech

HAVENSTEIN NIE CHCE USTĄPIĆ.

PAT. — BERLIN, 19 sierpnia. — Prezydent banku Rzeszy Havenstein nie wyciągnął dotychczas konsekwencji z wczorajszego ultimatu, ogłoszonego w „Vorwaerts”. Wczoraj wieczorem Havenstein wziął udział w posiedzeniu Rady państwa, na którym obradowano nad wnioskami kilku rządów krajowych, co do upoważnienia ich do wypuszczenia w większej ilości t. z. „Notgele”. Havenstein oświadczył się przeciw temu żądaniu.

Ogólnie nie widzą wyjścia z katastrofy, w jakiej znalazła się waluta niemiecka. Na berlińskiej giełdzie nieoficjalnie płacono wczoraj za dolara 4 i pół miliona marek. Zwyczajka ta wywołana została dużymi zakupami dolarów na zlecenie Nadrenji i Gdańska.

DR. HERMES — KANDYDATEM NA AMBASADORA NIEMIECKIEGO W PARYŻU.

AW. — PARYŻ, 19 sierpnia. — Według informacji „Echo de Paris” na stanowisko ambasadora niemieckiego w Paryżu wysuwany jest dotychczasowy minister finansów Rzeszy, dr. Hermes.

DROŻYZNA.

PAT. — BERLIN, 19 sierpnia. — W ciągu tygodnia od 10 do 17 sierpnia

wzrosły koszty utrzymania w Niemczech o 148,8 proc. Wskaźnik wzrostu kosztów utrzymania w porównaniu z cenami przedwojennymi wyraża się w liczbie 439990.

ODEZWA PARTJI DEMOKRATYCZNEJ.

AW. — BERLIN, 19 sierpnia. — Główny zarząd niemieckiej partji demokratycznej ogłosił odezwę, w której jako postulat chwili uważa powszechny obowiązek służby własności, innymi słowy odezwa nawołuje do ofiarności na rzecz państwa i do wyteżenia wszystkich wysiłków dla zapewnienia pożyczki złotych, przeprowadzonej przez rząd Rzeszy, jak największego powodzenia.

WZROST CENY WĘGLA.

AW. — BERLIN, 19 sierpnia. — Niemiecki syndykat węglowy postanowił podwyższyć cenę węgla o 53 proc. skutkiem tego nowy węgiel bez względu na jakość kalkuluje się znacznie wyżej niż na rynkach światowych. Uchwała ta spotkała się z protestem niemieckiego ministra gospodarki, który na wtorkowym posiedzeniu zwrócił się do Syndykatu uchylemnia tej podwyżki.

